

Sygn. akt I AGa 56/21

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 marca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Artur Kowalewski /spr./

Sędziowie: SSA Edyta Buczkowska - Żuk

SSA Zbigniew Ciechanowicz

Protokolant: Beata Węgrowaska - Płaza

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2022 r., w Szczecinie, na rozprawie

sprawy z powództwa L. O.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o zapłatę 646.543,60 zł

oraz

sprawy z powództwa L. O. i R. O.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. o zapłatę 113.027,90 Euro i 9.363,56 zł

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 9 lutego 2021 r., sygn.. akt VIII GC164/19

**I. oddala apelację,**

**II. zasądza od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz L. O. kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,**

**III. zasądza od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz L. O. i R. O. kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Z. Ciechanowicz A. Kowalewski E. Edyta Buczkowska-Żuk

**Sygn. akt I AGa 56/21**

## UZASADNIENIE

Powodowie L. O. i R. O. w ramach współuczestnictwa formalnego (art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.) dochodzili od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zapłaty:

1) kwoty 646.543,60 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 12 września 2017 r. na rzecz powódki L. O.,

2) kwoty 113.027,90 euro i 9.363,56 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 21 marca 2019 r. solidarnie na rzecz powodów L. O. i R. O.,

nadto domagali się zasądzenia kosztów postępowania.

Pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew domagała się oddalenia obu powództw dochodzonych w ramach współuczestnictwa formalnego w całości oraz zasądzenia od powodów na jej rzecz zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 9 lutego 2021 r., sygn. akt VIII GC 164/19 zasądził od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz powódki L. O. kwotę 646.543,60 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 września 2017 r. (pkt 1); zasądził od pozwanej na rzecz powodów L. O. i R. O. kwoty: 113.027,90 Euro z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 21 marca 2019 r. oraz 9.363,56 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 marca 2019 r. (pkt 2); zasądził od pozwanej na rzecz L. O. kwotę 43.145 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 3); zasądził od pozwanej na rzecz L. O. i R. O. kwotę 35.595 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 4).

Podstawę tego orzeczenia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i argumentacja prawna.

L. O. prowadzi – mieszkając w B. w Republice Federalnej Niemiec – działalność gospodarczą polegającą na zakupie w hurtowniach działających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz innych państw członkowskich Unii Europejskiej (w tym od (...)Sp. j. w B. oraz od (...) Ltd. w S. w Republice Malty) różnego rodzaju odzieży sportowej, którą następnie sprzedaje do Spółki (...) w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. prowadzi działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu różnego rodzaju usług transportowych, spedytorskich, kurierskich i agencji transportowych w zakresie przewozu towarów z zastosowaniem różnego rodzaju środków transportu – drogowego, kolejowego, morskiego, lotniczego. Spółka świadczy także usługi magazynowe. Jedynym wspólnikiem Spółki do 2005 r. była (...) Inc., a następnie (...). Spółka należy do grupy kapitałowej prowadzącej działalność gospodarczą obejmującą świadczenie wskazanych wyżej usług o zasięgu globalnym.

W dniu 7 maja 2009 r. (...) Sp. z o.o. w W. zawarła z (...) Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą w O. umowę z podwykonawcą dotyczącą Centrum Operacyjnego w S.. Oznaczonym w umowie celem było powierzenie (...) Sp. z o.o. Sp. k. świadczenia w imieniu (...) Sp. z o.o. opisanych w umowie usług obejmujących w szczególności bezpośredni i terminowy odbiór przesyłek, załadunek i wyładunek przesyłek, odbiór pieniędzy i innych instrumentów płatniczych, wystawianie odpowiednich dokumentów w imieniu i na rzecz (...) Sp. z o.o., przemieszczanie przesyłek, ich terminowe doręczanie, uzyskiwanie pokwitowania odbioru przesyłki dla (...), a także wszystkie inne usługi pocztowe dotyczące przesyłek kurierskich lub inne działania niezbędne do bezproblemowej i terminowej realizacji usług pocztowych lub przewozowych w imieniu (...) na rzecz klientów (...). (...) Sp. z o.o. Sp. k. miała przy tym w celu wykonania umowy na własny koszt zorganizować, wyposażyć i poprowadzić w posiadany przez siebie i spełniającym wymogi (...) obiekcie, Centrum Operacyjne w miejscowości S. (P.). Centrum Operacyjne miało zorganizować w terenie czynności operacyjne i faktyczne związane ze świadczonymi usługami. (...) Sp. z o.o. Sp. k. miała przy tym stosować się do instrukcji i procedur wydawanych przez (...) ustalających zasady funkcjonowania Centrum Operacyjnego, (...) miało też zapewnić Centrum Operacyjnemu odpowiednią infrastrukturę informatyczną (...) pozwalającą na wykonywanie usług. (...) Sp. z o.o. Sp. k. miała nadto zapewnić noszenie strojów firmowych (...) przez swoich pracowników oraz osoby, którymi posługuje się przy wykonywaniu usług przy doręczaniu lub odbieraniu przesyłek (...). Miała również prowadzić szczegółową dokumentację dotyczącą przesyłek zgodnie z zaleceniami (...).

W ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej L. O. w okresie od 12 lipca 2016 r. do 6 września 2017 r. zakupiła w hurtowni prowadzonej przez (...) Sp. j. w B., zaś w okresie od 5 lutego 2018 r. do 18 czerwca 2018 r. w hurtowni prowadzonej przez (...)Ltd. w S., w Republice Malty towary w postaci odzieży sportowej, za który wystawiono

szczegółowo opisane przez Sąd Okręgowy faktury sprzedaży, przy czym każda obejmowała towar o łącznej masie przekraczającej 20 kg:

Zakupiony towar w postaci odzieży sportowej L. O. wysyłała do różnych miejscowości w Stanach Zjednoczonych, sprzedając je Spółce (...). W celu dostarczenia sprzedawanego dalej towaru L. O. korzystała z usług przewozowych oferowanych przez (...) Sp. z o.o.

Zawierając umowy przewozu (...) Sp. z o.o. posługiwała się Ogólnymi Warunkami Świadczenia Usług (...), które określały zasady na jakich (...) świadczy usługi międzynarodowe lub krajowe, które uzupełnione są postanowieniami obowiązującego cennika oraz procedury reklamacyjnej, a w których § 14 określono prawo właściwe wskazując, że OWU podlegają prawu kraju, w którym przesyłka została przekazana (...) w celu realizacji usług.

L. O. w oparciu o powyższe Ogólne Warunki Świadczenia Usług (...) zawarła z (...) Sp. z o.o. szereg umów przewozu zakupionych towarów (odzieży sportowej) do Stanów Zjednoczonych do spółki (...), przy czym strony nie ustalały nigdy jakim środkiem transportu przewóz przesyłek ma zostać dokonany. (...) Sp. z o.o. wystawiała L. O. faktury VAT, w których wskazywała kwotę do zapłaty za przewóz obejmującej wynagrodzenie za usługę spedycyjną i dodatkowe opłaty jak podatki czy dopłatę paliwową. Każda taka faktura zawierała część szczegółową, w której wskazywano podsumowanie eksportu poza UE z wymienieniem poszczególnych przesyłek i wystawionych dla nich listów przewozowych (oznaczonych indywidualnymi numerami), jak też ze wskazaniem konkretnych usług świadczonych przez (...) w stosunku do każdej przesyłki, wysokości opłat, jak też zestawienie poszczególnych paczek, ich wymiarów i wagi, które zawierały się w ramach danej przesyłki pod danym numerem listu przewozowego. Także każdej paczce nadawano indywidualny „numer trackingowy” oraz określano jej odbiorcę i miejsce dostarczenia. W przypadku części przesyłek L. O. stosownie do § 9 ust. 5 Ogólnych Warunków Świadczenia Usług (...) zadeklarowała ich wartość uiszczając z tego tytułu dodatkową opłatę. W okresie od 31 sierpnia 2016 r. do 29 marca 2018 r. (...) Sp. z o.o. wystawiała L. O. następujące faktury VAT:

- # nr (...) z 31.08.2016 r. na 6.965,78 zł (skorygowaną korektą nr (...) z 1.02.2017 r. o -891,94 zł),
- # nr (...) z 31.01.2017 r. na 38.670,28 zł (skorygowaną korektą nr (...) z 8.03.2017 r. na -22,52 zł),
- # nr (...) z 28.02.2017 r. na 39.641,28 zł (skorygowaną korektą nr (...) z 26.04.2017 r. na -271,27 zł),
- # nr (...) z 30.03.2017 r. na 23.622,06 zł (skorygowaną korektą nr (...) z 5.07.2017 r. o -176,32 zł),
- # nr (...) z 28.04.2017 r. na 28.643,43 zł (skorygowana korektą nr (...) z 28.06.2017 r. o -100,83 zł),
- # nr (...) z 29.06.2017 r. na 20.037,92 zł,
- # nr (...) z 31.07.2017 r. na 27.336,05 zł,
- # nr (...) z 30.08.2017 r. na 42.156,59 zł,
- # nr (...) z 29.09.2017 r. na 80.320,48 zł,
- # nr (...) z 28.02.2018 r. na 144.199,90 zł,
- # nr (...) z 29.03.2018 r. na 131.116,94 zł.

Na tych samych warunkach szereg umów z (...) Sp. z o.o. zawierał w okresie od 29 marca 2018 r. do 31 lipca 2018 r. R. O. prowadzący działalność gospodarczą w Polsce w S. pod firmą (...) wysyłając do Spółki (...) w Stanach Zjednoczonych towary zakupione uprzednio przez jego siostrę L. O.. (...) Sp. z o.o. wystawiała mu w związku z tym kilka faktur VAT, w których wskazywano wysokość wynagrodzenia i innych opłat, jak również indywidualne numery listów przewozowych



W korespondencji dotyczącej odszkodowania za zaginięcie paczek, dla których L. O. zadeklarowała wartość zgodnie z Ogólnymi Warunkami Świadczenia Usług (...), domagała się ona odszkodowania w wysokości 330.000 zł stanowiącą łączną zadeklarowaną wartość paczek o zadeklarowanej wartości, jak również zwrotu przewoźnego w kwocie 7.060,34 zł, jak też dopłaty paliwowej w wysokości 976,14 zł. (...) Sp. z o.o. – opierając się na analogicznej argumentacji dotyczącej znacznie niższej zwykłej wartości rzeczy znajdujących się w utraconych paczkach wynikającej z wystawionych przez L. O. faktur proforma, a także odwołując się do § 9 ust. 5 i 6 OWŚU – uwzględniła te roszczenia tylko w niewielkiej części, wypłacając odszkodowanie w kwocie 1.127,69 zł.

W korespondencji dotyczącej przesyłek nadawanych razem przez L. O. i R. O., dla których nie zadeklarowali oni wartości, domagali się oni zapłaty odszkodowania w łącznej kwocie 113.027,90 euro ustalonej według wartości towarów wskazanej w fakturach wystawianych L. O. przez ich sprzedawcę, jak również zwrotu przewoźnego w kwocie 7.928,71 zł oraz kwoty 1.433,85 zł z tytułu dopłaty paliwowej. (...) Sp. z o.o. uwzględniła ich roszczenia odszkodowawcze w kwocie 999,56 zł stanowiącej równowartość 232,40 euro, opierając się na argumentacji analogicznej do wyrażanej w przypadku pozostałych zgubionych paczek i ich zwykłej wartości wyznaczającej wysokość odszkodowania upatrując w ich wartości wskazanej w wystawianych przez L. O. fakturach proforma celem dokonania odprawy celnej przewożonych towarów.

(...) Sp. z o.o. w prowadzonej z L. O. i R. O. korespondencji elektronicznej dotyczącej zgłaszanych reklamacji nie powoływała się na żadne akty prawne (w tym nie powoływała się na Konwencję CMR), a jedynie na postanowienia Ogólnych Warunków Świadczenia Usług (...).

Wysokość żądanych kwot zwrotu przewoźnego oraz dopłaty paliwowej L. O. i R. O. obliczali jako proporcjonalną dla ilości utraconych paczek z danej przesyłki część tych opłat uiszczonych przez L. O. i R. O. dla danej przesyłki.

Ze względu na uwzględnienie roszczeń przez (...) Sp. z o.o. w nieznacznej części zawodowy pełnomocnik L. O. skierował do (...) Sp. z o.o. datowane na 6 września 2017 r. wezwanie do zapłaty, którym domagał się dokonania zapłaty łącznie 606.936,91 zł na rachunek bankowy swojej mocodawczyni z odsetkami ustawowymi liczonymi od daty doręczenia wezwania. Na żadaną kwotę miały się składać kwota 275.000 zł stanowiąca sumę zadeklarowanych wartości zaginionych przesyłek oraz 321.827,41 zł jako wartości zaginionych paczek według faktur sprzedażowych pomniejszona o już wypłacone odszkodowanie, 8.959,44 zł tytułem zwrotu przewoźnego za niedostarczone paczki oraz 1.150,12 zł tytułem zwrotu dopłaty paliwowej za utracone paczki. Jednocześnie podstawy prawnej swoich roszczeń upatrywała w art. 65 ust. 1 prawa przewozowego oraz w art. 80 ust. 1 pkt 1 prawa przewozowego.

W dniu 17 października 2017 r. L. O. wniosła do Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie wniosek o zażalenie (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. do próby ugodowej co do jej roszczenia o zapłatę 672.782,02 zł wynikającego z faktu zgubienia przez (...) Sp. z o.o. nadawanych przez L. O. na podstawie zawieranych umów przewozu paczek o numerach wskazanych w załączniku nr 3 do wniosku, a opartego na art. 65 ust. 1 oraz art. 80 ust. 1 prawa przewozowego jak również na art. 82 pkt 1 prawa przewozowego. Posiedzenie pojednawcze w sprawie XVI GC 1373/17 odbyło się 20 grudnia 2017 r. jednak między L. O. a (...) SP. z o.o. nie doszło do zawarcia ugody.

Następnie w dniu 15 maja 2018 r. L. O. wniosła do Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie pozew przeciwko (...) Sp. z o.o. o zapłatę 46.103,93 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 12 września 2017 r. tytułem odszkodowania za utratę dwóch przesyłek oznaczonych nr (...) o wartości 26.376,00 zł wynikającej z faktury sprzedaży nr (...) oraz nr (...) o zadeklarowanej wartości 20.000 zł, a co do których (...) Sp. z o.o. wypłaciła dobrowolnie odszkodowanie w kwotach odpowiednio 542,71 zł oraz 134,49 zł za wartość paczek uznając wartość wskazaną dla potrzeb odprawy celnej. Wyrokiem z 30 stycznia 2019 r. w sprawie XI GC 928/18 Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie uwzględnił w całości żądanie pozwu wniesionego 15 maja 2018 r. (...) Sp. z o.o. wniosła do Sądu Okręgowego w Szczecinie apelację od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie. Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z 10 stycznia 2020 r. wydanym pod sygnaturą VIII Ga 440/19 oddalił wskazaną apelację.



oddalającym apelację pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z 30 stycznia 2019 r. w sprawie XI GC 928/18, którym roszczenie powódki L. O. uwzględniono w całości.

Sąd Okręgowy uznał, że podstawy prawnej roszczeń strony powodowej upatrywać należy w przepisach prawa przewozowego. Między stronami nie było sporu co do tego, że przewóz w ustalonym stanie faktycznym był w rzeczywistości dokonywany nie tylko jako przewóz drogowy pojazdem w rozumieniu art. 1 ust. 2 prawa przewozowego, ale także drogą lotniczą. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że multimodalny charakter przewozu, jaki był efektem zawarcia przez strony umów przewozu, a limine wyklucza możliwość zastosowania Konwencji Montrealskiej właśnie z uwagi na przytoczony wyżej art. 1 ust. 1 tej Konwencji, który dla jej zastosowania wymaga, aby międzynarodowy przewóz ładunku dokonywany był statkiem powietrznym, gdy tymczasem bezsporne było, że część przewozu na podstawie zawartej przez strony umowy odbywała się drogą lądową, a jednocześnie nie zostało przez żadną ze stron udowodnione, na którym etapie przewozu (drogowym czy lotniczym) doszło do zgubienia części paczek składających się na przesyłki. Zwrócić tu należało uwagę również na art. 38 ust. 1 Konwencji Montrealskiej, zgodnie z którym w przypadku przewozu kombinowanego, dokonywanego częściowo drogą lotniczą i częściowo innymi rodzajami przewozu, postanowienia niniejszej Konwencji stosuje się, z zastrzeżeniem art. 18 ust. 4, tylko do przewozu lotniczego, pod warunkiem że przewóz lotniczy wchodzi w zakres warunków ustanowionych w art. 1. Zastosowanie tej Konwencji ograniczone jest tym samym tylko do lotniczej części wykonywanego przewozu multimodalnego, a co za tym idzie niewykazanie, że do utraty przesyłki doszło właśnie na lotniczym etapie przewozu nie pozwala na zastosowanie Konwencji Montrealskiej celem określenia zasad i granic odpowiedzialności pozwanej za zgubienie paczek w ustalonym w niniejszej sprawie stanie faktycznym. Sąd I instancji podkreślił, że w doktrynie na tle art. 38 ust. 1 Konwencji Montrealskiej wskazuje się, iż zawiera on domniemanie, że przepisy konwencji o odpowiedzialności przewoźnika znajdują zastosowanie nawet wówczas, gdy do zdarzenia wywołującego szkodę doszło na odcinku przewozu innym niż lotniczy, o ile żadna ze stron nie będzie w stanie obalić tego domniemania, a co ma służyć rozwiązaniu problemu szkód niezlokalizowanych, a jednocześnie nie wywołuje konfliktu z innymi konwencjami dotyczącymi przewozu jednym środkiem transportu. Tym niemniej dostrzec trzeba, że art. 38 ust. 1 dotyczy wyłącznie sytuacji, w której przewóz na odcinku innym niż lotniczy jest wykonywany w wypełnieniu umowy przewozu lotniczego, w celu załadowania, dostawy lub przeładunku. Jeżeli jednak strony umowy nie ukształtowały jej jako umowy o przewóz lotniczy z uzupełniającymi odcinkami wykonywanymi innymi niż samolot środkami transportu, ale wyraźnie umówiły się na przewóz multimodalny, to wówczas reguła z art. 18 ust. 4 zdanie pierwsze Konwencji Montrealskiej nie znajduje zastosowania. Biorąc zaś w tym kontekście pod uwagę, że między stronami bezsporne było, że zawierając umowy przewozu nie umawiały się one na żaden konkretny rodzaj środka transportu, stąd też nie można w stanie faktycznym niniejszej sprawy przyjąć, że doszło do zawarcia przez strony umów przewozu lotniczego, a przewóz na innych odcinkach, niż lotniczy, wykonywany był w wypełnieniu umowy przewozu lotniczego w celu załadowania, dostawy lub przeładunku.

Pozwana upatrywała podstaw do zastosowania Konwencji CMR w ustalonym w niniejszej sprawie stanie faktycznym w jej art. 2 ust. 1. W przepisie tym mowa jest o przewozie na części drogi innym środkiem transportu pojazdu zawierającego towary, a co za tym idzie zastosowanie Konwencji CMR w takim przypadku możliwe jest tylko wówczas, gdy to cały przewożący przesyłkę pojazd jest jednocześnie przewożony innym środkiem transportu (czyli morzem, koleją, śródlądową drogą wodną lub powietrzem). Tymczasem żadne dowody – czy nawet twierdzenia stron – nie wskazywały na to, ażeby to pojazd drogowy przewożący przesyłkę (choćby sama naczepa) miał być przewożony drogą powietrzną na pokładzie statku powietrznego, bez wypakowywania załadowanych na ten pojazd paczek powódki. Także art. 2 ust. 1 Konwencji CMR nie może tym samym stanowić w niniejszej sprawie podstawy dla przyjęcia, że odpowiedzialność pozwanej kształtowała Konwencja CMR, a nie przepisy ustawy – Prawo przewozowe.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że problematyka przewozu intermodalnego nie była dotychczas przedmiotem czy to publikowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, czy też rozważań doktryny, w zakresie w jakim rozpatrywana miałyby być miała kwestia stosowania Konwencji CMR do drogowego odcinka przewozu multimodalnego i to mimo tego, iż tego rodzaju przewóz (np. najpierw drogą morską, potem koleją i na końcu w pojeździe w ramach przewozu drogowego) często występuje w praktyce obrotu prawnego. Międzynarodowy przewóz multimodalny nie jest również

obecnie przedmiotem żadnej wielostronnej umowy międzynarodowej, a podejście do tych kwestii bywa różne w zależności od linii przyjętej przez orzecznictwo poszczególnych państw. Różnica w podejściu dotyczy przy tym przede wszystkim wykładni art. 1 ust. 1 Konwencji CMR i odpowiedzi na pytanie, czy przez pojęcie „umowa o zarobkowy przewóz drogowy towarów” należy rozumieć tylko umowę przewozu, w której strony umówiły się wyłącznie na przewóz towaru pojazdem samochodowym jak to wynika np. z orzeczenia niemieckiego Bundesgerichtshof z 17 lipca 2008 r., czy też odmiennie – jak np. w brytyjskim orzeczeniu Court of Appeal w sprawie Quantum potwierdzonym przez Izbę Lordów w wyroku z 16 maja 2007 r. – każdą umowę przewozu, w której strony przewidziały lub choćby dopuściły przewóz towaru pojazdem samochodowym i rzeczywiście przewóz był w ten sposób wykonywany. Część doktryny wobec powyższego wskazuje na konieczność autonomicznej interpretacji wskazanego pojęcia, w oderwaniu od uregulowań krajowych. Na tle sprawy Quantum doktryna przyjmuje także, iż do odcinka drogowego przewozu znajduje zastosowanie Konwencja CMR jeżeli przewoźnik zobowiązał się do przewozu towaru drogą, ale zastrzegł sobie możliwość skorzystania z innego środka transportu, gdyż w takim przypadku dokonanie przewozu drogą stanowiło główne zobowiązanie przewoźnika. Niemniej Konwencja CMR i tak będzie w takich przypadkach mogła znaleźć zastosowanie tylko do drogowego odcinka transportu multimodalnego.

Strony zawierając na przestrzeni dwóch lat szereg umów przewozu wcale nie precyzowały tego, jakimi środkami transportu ma zostać dokonany przewóz, a jednocześnie strona pozwana, na której to spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie, stosownie do art. 6 k.c., w żaden sposób nie udowodniła, na którym odcinku przewozu doszło do zaginięcia przesyłki. W ocenie Sądu Okręgowego w stanie faktycznym niniejszej sprawy jedyną możliwością kwalifikacji prawnej dochodzonych roszczeń było zatem odwołanie się do przepisów ustawy – Prawo przewozowe, tym bardziej, że regulację dotyczącą transportu modalnego w istocie zawiera art. 6 tej ustawy. Sąd I instancji podkreślił, że podstawy prawnej roszczeń strony powodowej upatrywać należy w art. 65 ust. 1 ustawy, zaś w zakresie roszczeń obejmujących odszkodowanie za utratę wskazanych paczek ich podstawę prawną stanowi art. 80 ust. 1 prawa przewozowego. Ponadto podstawę prawną roszczeń w zakresie zwrotu przewoźnego i dopłaty paliwowej w części dotyczącej utraconych paczek stanowi z kolei art. 82 pkt 1 prawa przewozowego. Art. 80 ust. 1 prawa przewozowego ma charakter bezwzględnie obowiązujący bowiem z uwagi na to, że przepis ten stanowi wyjątek od regulacji dotyczących odpowiedzialności cywilnej zawartych w k.c. wymaga ścisłej wykładni, a co więcej nie pozwala na zmianę reżimu i zakresu odpowiedzialności wola stron nawet, gdyby miała się ona odwoływać do reguł odpowiedzialności określonych w k.c. Przepis ten jednocześnie w zestawieniu z art. 65 i nast. prawa przewozowego reguluje w sposób wyczerpujący wszystkie zagadnienia związane z odpowiedzialnością przewoźnika, co sprawia, że z uwagi na kogentny charakter art. 80 ust. 1 prawa przewozowego nie jest dopuszczalne także odmienne ukształtowanie zakresu odpowiedzialności przewoźnika w samej umowie przewozu, a takie odmienne uregulowanie zakresu odpowiedzialności byłoby nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Na tle powyższych przepisów, w ocenie Sądu Okręgowego, strona powodowa zdołała za pomocą przedłożonego materiału dowodowego udowodnić dochodzone roszczenia zarówno co do zasady, jak i co do wysokości.

Sąd Okręgowy odnosząc się do rozważań dotyczących wysokości uwzględnionego roszczenia wskazał, że zgodnie z art. 40 ust. 1 prawa przewozowego jeżeli wartość przewożonych rzeczy nie wynika z rachunku sprzedawcy lub dostawcy ani z obowiązującego cennika, nadawca może zadeklarować ich wartość w liście przewozowym. Powołując się na doktrynę wskazał, iż deklaracja wartości przesyłki towarowej możliwa jest jedynie w sytuacji, gdy brak jest rachunku sprzedawcy lub dostawcy albo obowiązującego cennika. Jeżeli wartość wynika z któregokolwiek z tych dokumentów, deklaracja nie wywiera żadnych skutków prawnych, co oznacza, iż przy ustalaniu wysokości odszkodowania za szkodę w przesyłce bierze się pod uwagę nie wartość zadeklarowaną, ale wartość wynikającą z rachunku lub cennika. Norma odczytywana z przytoczonego wyżej przepisu wprost zatem nakazuje w pierwszej kolejności opierać się przy ustalaniu wartości przesyłki na dokumentach przedstawiających cenę, za jaką rzeczy znajdujące się w przesyłce zostały nabyte. Strona powodowa zaś w niniejszej sprawie złożyła wszystkie faktury sprzedaży wystawione jej przez hurtowników, a dotyczące towaru zakupionego za polskie złote, jak i te dotyczące towaru zakupionego za euro. Jednocześnie strona powodowa złożyła wszystkie faktury wystawione jej przez pozwaną za przewóz. Z kolei w oparciu o złożoną korespondencję elektroniczną stron możliwe było ustalenie, które ze zgubionych paczek zawierały, które z towarów wskazanych w





obejmujący roszczenia powódki wskazywane poprzednio we wniosku o zawiązanie do próby ugodowej. Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie uznać zatem należało, że powódka skutecznie wnioskiem o zawiązanie do próby ugodowej z 17 października 2018 r. doprowadziła do przerwania biegu terminu przedawnienia, a w konsekwencji zarzut przedawnienia dochodzonych w niniejszej sprawie roszczeń podniesiony przez pozwaną okazał się bezzasadny.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł w punktach III. i IV. wyroku na podstawie art. 108 § 1 w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. Na koszty postępowania o zapłatę 646.543,60 zł, które pozwana winna zwrócić powódce L. O., w łącznej wysokości 43.145 zł złożyła się opłata stosunkowa od pozwu w wysokości 32.328 zł, koszty wynagrodzenia jednego zawodowego pełnomocnika będącego radcą prawnym (art. 98 § 3 w zw. z art. 99 k.p.c.) w wysokości 10.800 zł zgodnie z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265) oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Na koszty postępowania o zapłatę 113.027,90 euro i 9.363,56 zł, które pozwana winna zwrócić solidarnie powódce L. O. i R. O. stosownie do art. 105 § 2 k.p.c., w łącznej wysokości 35.595 zł złożyła się opłata stosunkowa od pozwu w wysokości 24.778 zł, koszty wynagrodzenia jednego zawodowego pełnomocnika będącego radcą prawnym (art. 98 § 3 w zw. z art. 99 k.p.c.) w wysokości 10.800 zł zgodnie z § 2 pkt 7 rozporządzenia oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sąd jednocześnie uznał, że w niniejszej sprawie brak było podstaw do uwzględnienia wniosków strony powodowej o zasądzenie zwrotu kosztów wynagrodzenia zawodowego pełnomocnika będącego radcą prawnym w podwójnej wysokości, bowiem nie uzasadniał tego stopień skomplikowania sprawy.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W., zaskarżając go w całości i zarzucając:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego — art. 1 ust. 1 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) z dnia 19 maja 1956 r. (dalej: „Konwencja CMR”) poprzez jego niezasadne niezastosowanie w przedmiotowej sprawie w sytuacji, gdy przepis ten znajdował zastosowanie, a jego niezastosowanie doprowadziło w konsekwencji do oceny żądania pozwu w oparciu o niemające w sprawie zastosowania przepisy ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. — Prawo przewozowe (dalej: „Prawo przewozowe”).

2) naruszenie przepisów prawa materialnego — treści art. 23 ust. 1, 2, 3, 4, 6 i 7 i art. 24 Konwencji CMR poprzez ich niezastosowanie w przedmiotowej sprawie skutkujące zasądzeniem nadmiernego odszkodowania na rzecz powodów w oparciu o niemające w sprawie zastosowania przepisy Prawa przewozowego,

3) naruszenie przepisów prawa materialnego — art. 27 ust. 1 Konwencji CMR poprzez jego niezastosowanie w przedmiotowej sprawie skutkujące zasądzeniem od pozwanej na rzecz powódki ad. 1 ustawowych odsetek za opóźnienie od kwoty 646 543,60 zł od dnia 12 września 2017 r. do dnia zapłaty, a na rzecz obojga powodów ustawowych odsetek za opóźnienie od kwoty 113 027,90 EUR od dnia 21 marca 2019 r. do dnia zapłaty oraz ustawowych odsetek za opóźnienie od kwoty 9 363,56 zł od dnia 21 marca 2019 r. do dnia zapłaty zamiast odsetek w wysokości 5% rocznie.

4) naruszenie przepisów prawa materialnego — treści art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie polegające na przyjęciu, że złożone przez powodów kolejne zawiązanie pozwanej do próby ugodowej stanowiło czynność przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia, a nie wyłącznie czynność podjętą w celu technicznego przerwania biegu przedawnienia roszczenia powodów, co w konsekwencji zniweczyło podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia części roszczenia powodów.

W oparciu o te zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje; względnie o oddalenie powództwa ponad kwotę wynikającą z ograniczenia odpowiedzialności pozwanej zgodnie z art. 23 ust. 3 i art. 24 Konwencji CMR i jednocześnie o oddalenie powództwa w zakresie objętym jego przedawnieniem i zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje. We wniosku ewentualnym pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i

przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki oraz powodów kosztów postępowania apelacyjnego wedle norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego w podwójnej wysokości wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia prawomocności orzeczenia wydanego w niniejszej sprawie do dnia zapłaty.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Tytułem uwagi ogólnej, uwzględniającej treść przepisu art. 387 § 2<sup>1</sup> pkt 1 i 2 k.p.c., Sąd odwoławczy wskazuje na wstępie, że w całości podziela - bez potrzeby powtarzania - dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, poprzedzone niewadliwą, spełniającą kryteria przewidziane w art. 233 § 1 k.p.c., oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wykładnię istotnych dla rozstrzygnięcia przepisów prawa tak materialnego, jak i procesowego oraz ich subsumcję do ustalonego stanu faktycznego. Do skutecznego podważenia tych ustaleń oraz ocen nie mogła prowadzić treść zgłoszonych w apelacji zarzutów, których weryfikacja samoistnie wyznaczała kierunek rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd II instancji.

Jak wynika z apelacji, skarżąca nie sformułowała żadnych zarzutów dotyczących tak naruszenia prawa procesowego, jak i ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy. Tymczasem zakres kognicji Sądu odwoławczego, stosownie do art. 378 § 1 k.p.c., wyznaczają granice apelacji. W tych granicach, Sąd ten zobowiązany jest do merytorycznej, kompleksowej oceny zaskarżonego wyroku. Obowiązek ten nie ma wszakże charakteru absolutnego, wyabstrahowanego od treści wyartykułowanych przez skarżącego zarzutów. O ile bowiem, w zakresie naruszenia prawa materialnego treść tych zarzutów ma znaczenie marginalne, o tyle – co się tyczy zarzutów naruszenia prawa procesowego – Sąd II instancji jest nimi związany (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07). Innymi słowy, jeśli apelujący zarzutów tego rodzaju nie zgłosi, zagadnienie naruszenia przepisów procesowych pozostawać musi poza sferą zainteresowania tego Sądu (za wyjątkiem tych przepisów, które przełożyć się mogą na stwierdzenie nieważności postępowania). Podkreślenia wymaga nadto, że zarzut wadliwych ustaleń faktycznych, niewątpliwie stanowi konsekwencję naruszenia zasad oceny materiału procesowego przewidzianych w k.p.c., w tym zwłaszcza w jego art. 233 § 1 k.p.c. Chcąc zatem skutecznie stanowisko Sądu I instancji w przedmiocie dokonanych przez niego ustaleń faktycznych w zakresie materialnoprawnych przesłanek roszczenia poddać ocenie sądu odwoławczego, skarżący winien wyraźnie sformułować stosowny zarzut apelacyjny. Zarzut taki, zgodnie z art. 368 § 1 k.p.c., jest wyodrębnionym konstrukcyjnie elementem apelacji (pkt 2), wyraźnie przeciwstawionym jego uzasadnieniu (pkt 3). Co więcej, art. 368 § 1<sup>1</sup> k.p.c. jednoznacznie wskazuje, że w zarzutach co do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia należy wskazać fakty ustalone przez sąd pierwszej instancji niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy lub istotne dla rozstrzygnięcia fakty nieustalone przez sąd pierwszej instancji. W konsekwencji przedstawionych wyżej uwag, zważywszy na treść zarzutów apelacji, stan faktyczny stanowiący podstawę orzekania w postępowaniu odwoławczym kształtować się musiał tak, jak ustalił go Sąd I instancji.

Zarzuty apelacji pozwanej ograniczały się do dwóch zagadnień dotyczących sfery prawa materialnego. Po pierwsze skarżąca zakwestionowała przyjętą przez Sąd Okręgowy podstawę prawną dochodzonych przez powodów roszczeń, uznając, że zastosowanie winny znaleźć w tym zakresie przepisy Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR), a nie prawa przewozowego. Po drugie uważa ona, że istotna część przedmiotowych roszczeń uległa przedawnieniu, bowiem drugie, wskazane w części faktograficznej zawezwanie do próby ugodowej, nie przerwało skutecznie biegu terminu przedawnienia.

Swoje stanowisko prawne w zakresie drugiego ze zdefiniowanych wyżej zagadnień, pozwana oparła na poglądzie prawnym zawartym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2019 r. sygn. akt IV CSK 77/18. Zdaniem skarżącej przy ocenie, czy kolejne zawezwanie do próby ugodowej wywołuje skutek, o którym mowa w art. 123 § 1 pkt 1 k.c.

istotnym jest, czy zostało ono złożone w zmienionych okolicznościach faktycznych i prawnych. W ocenie pozwanej, pomiędzy posiedzeniem pojednawczym wyznaczonym na dzień 20 grudnia 2017 r. w związku ze złożeniem pierwszego zawezwania do próby ugodowej, na którym pozwana nie wyraziła zgody na zawarcie ugody z powodami, a drugim złożonym przez powodów wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 17 października 2018 r. nie wydarzyło się nic takiego, co mogłoby skutkować przyjęciem, że powodowie mogli w wymiarze obiektywnym przypuszczać, że pozwana zmieni swoje stanowisko. W konsekwencji czynność ta, jako stanowiąca nadużycie prawa podmiotowego, nie mogła przerwać biegu terminu przedawnienia.

Nie wdając się w tym miejscu w pogłębione rozważania teoretycznej dotyczące wywołującego kontrowersje w judykaturze i nauce prawa zagadnienia skutków, jakie w zakresie przerwy biegu terminu przedawnienia wywołuje zawezwanie do próby ugodowej (vide: oczekujące na rozstrzygnięcie w poszerzonym składzie Sądu Najwyższego zagadnienie prawne w sprawie o sygnaturze III CZP 36/21), Sąd Apelacyjny wskazuje, że kierunkowo podziela w tym zakresie stanowisko prawne pozwanej, jak również tezy przedstawione przez powodów w odpowiedzi na pozew, w ślad za wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2018 r., sygn. akt V CSK 384/17, który wskazał, że drugie zawezwanie do próby ugodowej nie może być uznane za czynność przerywającą bieg przedawnienia w przypadku, gdy zostało złożone „wyłącznie w celu przerwania biegu przedawnienia”. Sąd Apelacyjny zauważa przy tym, że wykładnia analizowanego zagadnienia przedstawiona przez obie strony, jest ze sobą w gruncie rzeczy istotnie zbieżna. Niewątpliwie oparta jest ona bowiem na zasadniczym założeniu, że nie istnieją jakiegokolwiek racjonalne argumenty jurydyczne, które w każdym przypadku kolejnego zawezwania do próby ugodowej nakazywałyby automatyczne przyjęcie powstania skutku z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Odmienne stanowisko w tym zakresie prowadziłyby bowiem do nieakceptowalnego aksjologicznie wniosku, że wierzyciel może w sposób jednostronny i całkowicie dowolny kształtować uprawnienie dłużnika do korzystania z zarzutu przedawnienia w sytuacji, gdy tylko cel pozbawienia go możliwości korzystania z tego prawa ma na względzie dokonana przez niego czynność. Powstanie skutku przerwy biegu terminu przedawnienia w wyniku takiej czynności uzależnione jest zatem od oceny, czy czynność taką wierzyciel przedsięwziął bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia, a nie jedynie w celu odsunięcia w czasie momentu upływu terminu przedawnienia (tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 czerwca 2014 r., I ACa 12/14, wyrok Sądu Najwyższego z 19 lutego 2016 r., V CSK 365/15). Przy ocenie, czy kolejny wniosek o zawezwanie do próby ugodowej wywołał skutek przerwania biegu terminu przedawnienia wystrzegać się należy jakiegokolwiek automatyzmu. Uwzględniać w tym zakresie należy okoliczności konkretnego przypadku, co oznacza konieczność badania nie tylko treści samej czynności, ale przede wszystkim okoliczności towarzyszących jej dokonaniu, w tym – co postuluje skarżąca - zmiany tych okoliczności, jakie zaistniały w stosunku do stanu faktycznego istniejącego w dacie złożenia pierwszego wniosku, o którym mowa w art. 184 k.p.c.

Przekładając przedstawiony wyżej – w sposób syntetyczny – stan prawny do realiów niniejszej sprawy stwierdzić należy, wbrew skarżącej, że okoliczności złożenia drugiego wniosku o zawezwanie do próby ugodowej różniły się w istotny sposób od tych, w których składany był pierwszy wniosek i nie może być on w konsekwencji kwalifikowany jako czynność mająca na celu wyłącznie zniweczenie skutków biegu terminu przedawnienia. Przede wszystkim skarżąca deprecjonuje znaczenie, jakie w tym zakresie wywoływał fakt zainicjowania przez powódkę w dniu 15 maja 2018 r. postępowania przed Sądem Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie, pod sygn. XI GC 928/18, przedmiotem którego - w tożsamych okolicznościach faktycznych i prawnych – było roszczenie obejmujące dwie zaginione przesyłki. Niewątpliwie, z punktu widzenia interesów majątkowych powódki (ale także pozwanego, zważywszy na koszty ewentualnie przegranego przez niego kolejnego procesu o znacznie wyższej wartości przedmiotu sporu), działanie takie miało charakter racjonalny: skoro spór strony dotyczył w istocie rzeczy zagadnień materialnoprawnych, powódka mogła w sposób uprawniony przypuszczać, że sprawa ta zostanie szybko zakończona, a jej pozytywny dla niej wynik wpłynie na zmianę stanowiska pozwanej. Z akt sprawy wynika, że o terminie rozprawy wyznaczonym w sprawie XI GC 928/18 na dzień 12 grudnia 2018 r. powódka została zawiadomiona na początku września 2018 r. Co więcej, rozprawa ta miała zostać przeprowadzona przed dniem 20 grudnia 2018 r., a więc przed upływem terminu przedawnienia, biegnącym od dnia 20 grudnia 2017 r., tj. od daty posiedzenia wyznaczonego w sprawie z pierwszego wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. Składając w dniu 16 października 2018 r. ponowne zawezwanie do próby ugodowej, biorąc pod uwagę terminu oczekiwania na wyznaczenie posiedzenia w przedmiocie tego wniosku, powódka miała

prawo - w wymiarze obiektywnym - oczekiwać, że w sytuacji korzystnego dla niej orzeczenia w sprawie XI GC 928/18, traktowanego jako swoisty prejudykat, przesądzący zasadę odpowiedzialności pozwanej, jej stanowisko w zakresie pozostałych zgłoszonych roszczeń ulegnie zmianie i dojdzie do zawarcia ugody. Tych uwarunkowań pozwana w swoim stanowisku, zapewne motywowana względami procesowymi, nie dostrzega, a to one samoistnie dyskwalifikują możliwość przyjęcia, że czynność z dnia 16 października 2018 r. miała na celu wyłącznie przerwanie biegu terminu przedawnienia. Już tylko z tego względu prawidłowość zastosowania przez Sąd I instancji normy art. 123 § 1 pkt 1 k.c. nie mogła podlegać skutecznemu zakwestionowaniu.

Podkreślić w tym miejscu należy, że ocena skutków, jakie na płaszczyźnie ww. przepisu wywoływało przedmiotowe zawezwanie do próby ugodowej, dokonywana jest zasadniczo wedle stanu rzeczy istniejącego w dacie dokonania tej czynności. To on bowiem wyznacza zespół okoliczności faktycznych pozwalających zdekodować tak sferę motywacyjną, jak i rzeczywiste intencje jej przedsięwzięcia. To zaś, co zdarzyło się w okresie późniejszym, może mieć dla tej oceny wyłącznie znaczenie pomocnicze, uwiarygadniając (lub nie) konkluzje wynikające z ocen dokonanych w oparciu pozostające w takich ramach czasowych fakty. W tym zaś aspekcie zwrócić należy uwagę na to, że pozew w przedmiotowej sprawie powódka złożyła wówczas, gdy stało się jasne, że pozwana zaskarży wyrok Sądu I instancji wydany w sprawie XI GC 928/18, a zatem że jej oczekiwania co do wpływu wydanego w tej sprawie wyroku na możliwość kompleksowego polubownego załatwienia sporu, okazały się bezzasadne. Uczyniła to już w marcu 2019 r., znacznie przed upływem terminu przedawnienia w październiku 2019 r. Pozytywne dla skarżącej skutki nie wynikają również z tego, że pozew w przedmiotowej sprawie został wniesiony bez oczekiwania na zakończenie postępowania apelacyjnego w sprawie XI GC 928/18. W zaistniałych uwarunkowaniach racjonalnym stało się bowiem zapatrywanie, że pozwana niezależnie od jego wyniku nie zaspokoi dobrowolnie jej jakichkolwiek dalej idących roszczeń (co znalazło odzwierciedlenie w dalszej postawie pozwanej), a ich dochodzenie wymagać będzie zainicjowania kolejnych spraw sądowych. Wszystko to zdaniem Sądu Apelacyjnego, dodatkowo racjonalizuje przedstawioną wyżej konkluzję, dyskwalifikując tym samym supozycję pozwanej, jakoby przedmiotowa czynność, nie miała na celu wywołania jej normatywnego skutku, tj. ugodowego zakończenia sporu.

Przechodząc do oceny zarzutu naruszenia art. 1 ust. 1 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) z dnia 19 maja 1956 r., co przejawiać się miało w wadliwej kwalifikacji prawnej przedmiotowych roszczeń, na wstępie odwołać się należy do opisanych wyżej konsekwencji związania Sądu Apelacyjnego ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę wydania zaskarżonego wyroku. Słusznie w tym zakresie wskazali powodowie w odpowiedzi na apelację, że elementami tych ustaleń było: wskazanie, że strony nie umawiały się na konkretny środek transportu, zakładając transport multimodalny, brak wskazania, jakim transportem posługiwała się pozwana przy wykonywaniu poszczególnych umów przewozu, oraz okoliczności, w jakich doszło do zagubienia poszczególnych przesyłek. Okoliczności te posiadają bowiem fundamentalne znaczenie dla weryfikacji zarzutu pozwanej w tej materii, czyniąc przeważającą część prezentowanych przez niego wywodów indyferentnymi dla rozstrzygnięcia sprawy.

Słusznie wskazuje pozwana, że w orzecznictwie sądowych europejskich, na tle wykładni pojęcia „umowy o zarobkowy przewóz drogowy towarów” w rozumieniu art. 1 ust. 1 CMR, w zakresie, w jakim przepisy CMR mogą być stosowane do przewozu multimodalnego, wyodrębnić można dwie koncepcje. Pierwsza wskazuje, że w sytuacji w której przewoźnik zobowiązał się przewieźć na podstawie umowy towar drogą oraz innym środkiem transportu, CMR nie będzie mieć w ogóle zastosowania. Druga natomiast zakłada stosowanie CMR, także w sytuacji w której wybór środka transportu należy do przewoźnika do drogowego odcinka przewozu.,

Pierwszy pogląd prezentowany jest w orzecznictwie sądów niemieckich, duńskich czy szwajcarskich (wyrok BGH z dnia 17 lipca 2008 r., ETL 2009, s. 196; T. Eckardt [i in.], *Multimodal Transport Including Cross-border Road Haulage - Will the CMR Apply*, EJCL 2010, vol. 2, nr 3, s. 153-162), drugi pogląd prezentowany jest przede wszystkim przez sądy brytyjskie, czy belgijskie (por. wyrok Court of Appeal z dnia 27 marca 2002 r. w sprawie *Quantum Corporation Inc. i inni v. Plane Trucking Ltd.*, ETL 2004, s. 535; wyrok Tribunal de Commerce d'Anvers z dnia 23 września 1975 r., ETL 1976, s. 279 i n., oraz z dnia 4 stycznia 1977 r., ETL 1977, s. 843 i n.) (por. D. Dąbrowski [w:] D.

Ambrożuk, K. Wesolowski, D. Dąbrowski, Konwencja o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR). Komentarz, Warszawa 2015, Załącznik Art. 1.).

Przychylając się na użytek dalszego wyводу do niewątpliwie korzystniejszego dla pozwanej drugiego z tych stanowisk, którego reprezentatywnym przykładem jest orzeczenie zapadłe w sprawie Quantum, a zatem do tezy o dopuszczalności stosowania przepisów CMR także w zakresie przewozów multimodalnych (kombinowanych), Sąd Apelacyjny wskazuje, że z uwagi na przedmiot normowania CMR, jej zastosowanie – w zakresie przewozów multimodalnych – co do zasady mogłoby być ograniczone wyłącznie do szkód zaistniałych w czasie „międzynarodowego transportu drogowego”. W sytuacji, w której wybór środka transportu - jak w niniejszym przypadku - pozostawiono przewoźnikowi, musi zaistnieć zatem następczy element w postaci dokonania przez niego (choćby na pewnym odcinku) wyboru przewozu drogowego i to o charakterze międzynarodowym i faktycznego wykonywania takiego przewozu. Odmienna interpretacja – a do takiej zmierza w istocie pozwana – ma charakter wykładni contra legem, bowiem zakłada ona domniemanie stosowania przepisów CMR do wszelkich międzynarodowych przewozów multimodalnych, niezależnie od tego, czy in casu istnieje nie tylko podstawa do przyjęcia że wybór międzynarodowego przewozu drogowego został przez przewoźnika dokonany, ale również, że szkoda wystąpiła w trakcie tego przewozu. Nic innego nie wynika przy tym tak z orzeczenia w sprawie Quantum, jak i powołanych w apelacji orzeczeń sądów belgijskich i holenderskich. W sprawach tych bowiem, sądy te opowiedziały się za zastosowaniem przepisów CMR do oceny szkód zaistniałych w trakcie przewozu drogowego z tej zasadniczej przyczyny, że ujawnione zostało, iż szkody te wystąpiły na odcinku międzynarodowego transportu drogowego. W konsekwencji zatem pozwana mogłaby powoływać się na treść CMR tylko wówczas gdyby wykazała, że do zagubienia przesyłek powodów doszło w trakcie takiego właśnie transportu. Na płaszczyźnie elementarnych względów aksjologicznych za całkowicie pozbawione uzasadnionych podstaw ocenić należy oczekiwanie, że ten akt prawny znajduje zastosowanie do wszystkich przypadków szkód zaistniałych w trakcie transportu multimodalnego, niezależnie od tego, na jakim odcinku tego transportu szkoda zaistniała i co więcej niezależnie od tego, czy w konkretnej sprawie w ogóle wykazano, że międzynarodowy transport drogowy stanowił jego element.

Tymczasem, jak już wskazano, z niekwestionowanego w postępowaniu apelacyjnym stanu faktycznego wynika, że pozwana nie tylko nie zaferowała jakichkolwiek dowodów pozwalających na ustalenie choćby planowanego (w zakresie środków transportu) przewozu poszczególnych przesyłek, ale co więcej nie wykazała okoliczności, w jakich doszło do szkód całkowitych w tych przesyłkach. Nie sposób zatem w istocie rzeczy dociec, na jakich rzeczywiście ujawnionych i empirycznie weryfikowalnych faktach opierała ona swoje twierdzenie, o możliwości oceny przedmiotowych roszczeń powodów w oparciu o przepisy CMR. Ustalenie przez Sąd Okręgowy, że przesyłki zaginęły w trakcie przewozu nie oznacza przyjęcia, jak zdaje się sugerować pozwana, że nastąpiło to w czasie ich fizycznego transportu, w tym międzynarodowego przewozu drogowego. Skoro bowiem okoliczności ich utraty pozostały w całości nieujawnione, ustalenie takie oznaczać może wyłącznie to, że szkody wystąpiły po przyjęciu poszczególnych przesyłek przez przewoźnika, a zatem mogły one zaistnieć także jeszcze przed fizycznym rozpoczęciem przewozu w placówce pozwanej w P..

Pominięciu na podstawie art. 381 k.p.c. podlegały zgłoszone po raz pierwszy w postępowaniu apelacyjnym twierdzenia pozwanej, jakoby dla prawidłowego wykonania przewozu poszczególnych przesyłek niezbędne było ich przewiezienie transportem drogowym do hubu pozwanej w porcie lotniczym K./B. w Republice Federalnej Niemiec. Wbrew treści tego przepisu skarżąca nawet nie usiłowała wykazać, aby twierdzeń tych nie mogła zgłosić przed Sądem I instancji, a także, że potrzeba ich zgłoszenia powstała dopiero po wydaniu zaskarżonego wyroku. Niezależnie od tego stanowisko pozwanej w tej materii pozostaje wyłącznie niczym nieudowodnionym twierdzeniem i jako takie nie mogłoby stanowić podstawy do poczynienia przez sąd odwoławczy uzupełniających ustaleń faktycznych. Już tylko na marginesie wskazać w tym kontekście należy, że nawet gdyby hipotetycznie przyjąć prawdziwość tych twierdzeń pozwanej, to i tak - wobec braku wykazania, w jakich okolicznościach doszło do zagubienia przesyłek – pozostawałoby ono bez wpływu na kierunek rozstrzygnięcia.

Bezzasadność omówionego wyżej zarzutu samoistnie dyskwalifikowała zarzuty niezastosowania art. 23 ust. 1, 2, 3, 4, 6 i 7, art. 24 oraz art. 27 ust. 1 CMR, skoro przepisy tej Konwencji co do zasady nie mogły mieć zastosowania

do określenia tak wysokości należnego powodom odszkodowania, jak i wysokości stopy procentowej odsetek za opóźnienie w zapłacie tego świadczenia.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I sentencji, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w pkt. II i III wyroku na podstawie 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c. według zasad odpowiedzialności za wynik postępowania. Pozwana przegrała postępowanie apelacyjne w całości, a zatem winien zwrócić powodce L. O. poniesione przez nią koszty zastępstwa procesowego w tym postępowaniu w zakresie jej samodzielnego roszczenia, a także odrębnie w ramach roszczenia dochodzonego z wierzycielem solidarnym R. O.. Koszty te ustalono w stawkach minimalnych, tj. w kwotach po 8.100 zł, na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych

Sąd Apelacyjny, zważywszy na standardowy nakład pracy pełnomocnika pozwanych w postępowaniu odwoławczym, nie znalazł podstaw do uwzględnienia jego wniosku o przyznanie wynagrodzenia w wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

Z. Ciechanowicz A. Kowalewski E. Edyta Buczkowska-Żuk